



Gazetka



dla Rodziców Przedszkolaka Gedanensis



maj/czerwiec 2012

WAŻNE WYDARZENIA Z ŻYCIA PRZEDSZKOLAKA

MAJ	CZERWIEC
• <i>Jazz dla dzieci</i> w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku • Pokaz magika • Dzień marchewkowy	• Dzień hawajski w ramach Dnia Dziecka • Dzień Rodziny • Dzień Kibica Euro - mecz otwarcia ☺ • Tydzień Czytania Dzieciom • Wycieczka do Otomina i spotkanie z leśniczym • Wycieczka do Oceanarium • Zakończenie roku szkolnego



Piosenki i wierszyki maluchów

I BYŁA SOBIE ŻABKA MAŁA

1. Była sobie żabka mała.
RE-RE, KUM-KUM, RE-RE, KUM-KUM,
która mamy nie słuchała.
RE-RE, KUM-KUM, będ.

2. Na spaceru wychodziła
RE-RE, KUM-KUM, RE-RE, KUM-KUM,
innym żabkom się dziwiła.
RE-RE, KUM-KUM, będ.

3. Przyszedł bocian niespodzianie
RE-RE, KUM-KUM, RE-RE, KUM-KUM,
połknął żabkę na śniadanie
RE-RE, KUM-KUM, będ.

4. Teraz wszystkie żabki płaczą
RE-RE, KUM-KUM,
RE-RE, KUM-KUM,
że jej więcej nie zobaczą
RE-RE, KUM-KUM, będ.

5. Tej piosenki morał znamy
RE-RE, KUM-KUM
RE-RE, KUM-KUM
trzeba zawsze słuchać mamy
RE-RE, KUM-KUM, będ.

II Kanapka (zabawa paluszkowa)

Najpierw chleb pokroję,
masłem posmaruję,
na to ser położę,
pomidora też dołożę,
posolę, popieprzę, żeby było lepsze.
Już nie powiem ani słowa,
bo kanapka jest gotowa!

BAWIŁY SIĘ DZIECI PALUSZKAMI

Bawiły się dzieci paluszkami,
jak pierwszy nie może, to drugi mu pomoże.
Bawiły się dzieci paluszkami,
jak drugi nie może, to trzeci mu pomoże.
Bawiły się dzieci paluszkami,
jak trzeci nie może, to czwarty mu pomoże.
Bawiły się dzieci paluszkami,
jak czwarty nie może, to piąty mu pomoże.

OJCIEC WIRGILIUSZ

Ojciec Wirgiliusz
uczył dzieci swoje,
a miał ich wszystkich
sto dwadzieścia troje.
Hejże, dzieci, hejże ha!
Hejże ha, hejże ha!
Róbcie wszystko to, co ja,
To, co ja.



Piosenki i wierszyki średniaków

DZIECI I ŚWIATŁA

Agnieszka Galica

1. Po ulicach auta pędzą w różne strony.
Uważajcie dzieci na światło czerwone.

Refren:

Razem z mamą muszę stanąć,
kiedy światło jest czerwone.
A na drugą przejdę stronę
przy świetle zielonym.

2. Już hamują z piskiem auta rozpędzone,
bo na dzieci mruga światelko zielone.

Refren:

Razem z mamą muszę stanąć,
kiedy światło jest czerwone.
A na drugą przejdę stronę
przy świetle zielonym.

3. Auta mkną po jezdni, chodnik jest dla
dzieci.

Patrzcie jakie światło przed wami się
świeci.

Refren:

Razem z mamą muszę stanąć,
kiedy światło jest czerwone.
A na drugą przejdę stronę
przy świetle zielonym.

KAŻDY PRZECIEŻ CO INNEGO MA ULUBIONEGO Anna Bernat

Jabłka w cieście lubi Grześ,
a ja wolę budyń jeść,
każdy przecież co innego ma ulubionego.
Grzesiek lubi gonić psa,

ja za piłką hopsasa,
każdy przecież co innego ma ulubionego.
Ja coś robię, a ty nie,
ty coś wolisz, a ja nie.
Każdy przecież co innego ma ulubionego.

PĘDZA AUTA

Agnieszka Galica

1. Jadą auta po ulicach, jadą coraz
prędzej, między nimi do chorego
pogotowie pędzi.

Ref. Tru-tu-tu klakson woła, błyska
światłem dookoła, do chorego spieszę
się, proszę przepuścić mnie.

2. Jadą auta po ulicach, jadą coraz
prędzej, a czerwony wódz strażacki
na ratunek pędzi.

Ref. Tru-tu-tu klakson woła, błyska
światłem dookoła, do pożaru spieszę
się, proszę przepuścić mnie.

3. Wszystkie auta już zwolniły, z boku
jezdni stają, pogotowie, straż
pożarą grzecznie przepuszczają.

Ref. Tru-tu-tu klakson woła, błyska
światłem dookoła, bo na pomoc spieszą
się, proszę przepuścić je.

Piosenki i wierszyki starszaków

Marcin Przewoźniak *Burza.*

Co się dzieje tam u góry?
Wielką wojnę toczą chmury?
Wciąż na siebie nacierają
I strzelają i błyskają?
Co się tam na górze dzieje?
Że się nam na głowy leje?
Od błyskawic niebo trzeszczy,
A nam w butach chlupie deszczyk.
Ciemne niebo dudni, świeci...
Co się dzieje tam na górze?
Wiedzą to na pewno dzieci:
Oglądamy groźną...

Anna Łada-Grodzicka *Cytryny.*

Bardzo zdrowe są cytryny,
Mają dużo witaminy.
Witaminę mają C,
Którą każdy chętnie je.
Czasem się wykrzywi mina,
Bo to kwaśna witamina.
Cyrylek nie krzywi się,
Nawet ją bez cukru zje.
Szybko muszę zjeść śniadanie.
Pod trzepakiem mam zebranie.

Zabawy pod trzepakiem

Trzeba zastanowić się,
W jaką dzisiaj gramy grę.
Trzeba zastanowić się,
W jaką dzisiaj gramy grę.

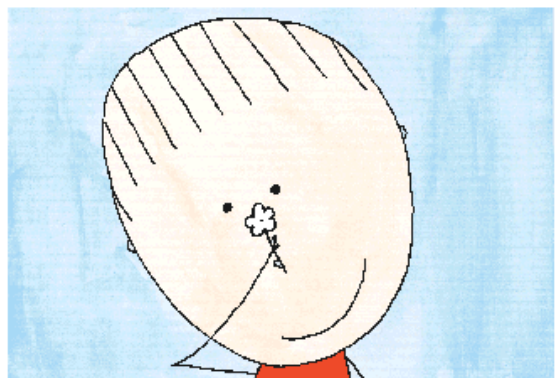
Ref.: Raz, dwa, trzy - liczysz ty!
Ene, due, like, fake.
Torba, borba, ósme, smake.
Deus, meus, kosmadeus,
I morele baks!

Może w berka kucanego,
Albo lepiej w chowanego.
Kto w dwa ognie dzisiaj gra?
Albo w klasy, hop sa sa.

Ref.

Mama woła mnie z balkonu.
Muszę wracać już do domu.
I gdy tylko obiad zjem,
Wymyślimy nowa grę.

Ref.



KĄCIK KSIĄŻKOLUBA TO KAŻDEGO DOMU CHLUBA!

Na początku czerwca cała Polska obchodzi Tydzień Czytania Dzieciom. Bo cóż przyjemniejszego, niż wspólna lektura przy lub po herbacie i ciasteczku? Drodzy Rodzice! Dajcie sobie chwilę wytchnienia, usiądźcie z Waszymi pociechami wygodnie i dajcie się porwać do krainy wyobraźni! Żeby mieć podręczny skarbczyk niesamowitych historii, warto zakupić lub wypożyczyć książki, znane lub mniej znane, w czym dopomóc może poniższa lista ciekawych pozycji dla dzieci w wieku przedszkolnym (nie tylko, rzecz jasna ;).

1. „Bajeczki dla najmłodszych” Bogusława Michalca (dla dzieci od 3 lat)

Te proste, pogodne opowieści, przeznaczone dla kilkuletniego odbiorcy, będą doskonałą czytanką przed snem, a także materiałem do pracy wychowawczej i edukacyjnej. Przyjemności czerpanej z czytania towarzyszą elementy poznawcze. Dziecko przyswaja nowe słownictwo, uczy się świata i zachowań w grupie. „Bajki dla najmłodszych” to sympatyczni bohaterowie, pouczające sytuacje i świat, w którym maluch może czuć się bezpiecznie. Przed Wami radosne opowieści na pogodne chwile dzieciństwa.

2. „Mama Mu” Jujji i Tomasa Wieslander (od 3 lat)

„Poznajcie Mamę Mu, krowę kreatywną, nietuzinkową i szalenie sympatyczną. Mama Mu nie daje się schematom. Gdy inne krowy pasą się leniwie na łące, Mama Mu trenuje jazdę na rowerze. Gdy jej łaciate towarzyszki wachlują się ogonem, ona wybiera się w podróż do biblioteki. Gdy krowy powoli przeżuwają trawę, ona przeskakuje ogrodzenie, cichaczem wymykając się z pastwiska, i nabija sobie guza. Ciągłe jest w ruchu, wszędzie jej pełno, wszystkiego chce spróbować! „ (M.Matysek)

3. „Filip i mama, która zapominała” Piji Lidebaum (od 3 lat)

Lektura z lekką dawką absurdu. *Filip i Mama, która zapomniała* to historia, która wychodzi poza ramy typowej książki dla dzieci. Swoją niecodzienną fabułą i sposobem jej przedstawienia zmusza rodzica do głębszego zastanowienia się nad treścią. Bo to lektura nie tylko dla dzieci. Pija Lindenbaum serwuje dzieciom niebanalną historię, szepcząc też parę słów do ucha osobie dorosłej.

4. „Bajka o Kapciuszku” Lilianny Bardijewskiej (od 4 lat)

„Tę bajkę "uszyła" Liliana Bardijewska. Dobrze skrojona, o dostatecznej długości bajka, a raczej baśń, zaprojektowana jest w sposób klasyczny, a bogactwo treści nadaje jej ponadczasowego szyku. Tytułowy Kapciuszek odsyła nas do baśniowego Kopciuszka, przywołując wszystkie jego sensy i przesłania, zaś podtytuł "Czyli jak to z wdzięcznością było" podsuwa nam klucz do odczytywania opowieści. Bielutki Kapciuszek został zrobiony na drutach przez pewną bardzo mądrą staruszkę. Niestety nie starczyło włóczki na jego braciszka, a sam paputek był tak mały, że nadawał się jedynie na najmniejszą stópką w królestwie. Właścicielką takowej była królowna, której królewicz szukał z fanfarami i heroldami przez trzy dni i trzy noce, by przymierzyła szklany pantofelek, który zgubiła na balu. Rada staruszki brzmiała: "Musisz znaleźć swój początek, a wtedy będziesz szczęśliwy".” (M.Matysek)

5. „Drużyna pani Miłki, czyli o szacunku, odwadze i innych wartościach” Grzegorza Kasdepke (od 4 lat)

W przedszkolu jak zwykle zamieszanie. Dzieciaki świetnie się bawią, tylko pani Miłka się martwi, czy zdąży przed porodem porozmawiać z przedszkolakami o uczciwości, szacunku, odwadze, współczuciu... Rodzicom bardzo na tym zależy. Pani dyrektor także. Ubiegłoroczne zajęcia o uczuciach okazały się wielkim sukcesem. Na szczęście pani Miłka wpada na genialny pomysł – stworzenia drużyny piłkarskiej! Zawody sportowe to przecież doskonały pretekst do poznania świata wartości. Szybko jednak okazuje się, że nie będzie to takie proste – wszyscy chcą grać w ataku, nikt na obronie, a o staniu na bramce nawet nie ma co mówić...

6. „Wojna liczb” Juana Darién (od 4 lat)

Juan Darién pokazuje szaleństwo wojny wykorzystując symbolikę działania matematycznego (odejmowania). W ten sposób udaje mu się stworzyć obrazowy manifest pacyfistyczny dla najmłodszych, a przy okazji zainteresować postawami matematyki. Metaforyczna "Wojna liczb" falsyfikuje fałszywe przekonanie, że wszystko, co inne stanowi zagrożenie. Nawołuje do tolerancji i poszanowania prawa do wolności. Ważnemu przesłaniu książki towarzyszy lekka i przejrzysta forma graficzna. Słowo i obraz spletały się w niej w mistrzowski sposób.

7. „Gałczyński dzieciom” K.I. Gałczyńskiego (od 4 lat)

Pięknie we wstępie pisze Kira Gałczyńska o niezwykłym, cudownym świecie poety, zamieszkanym przez gadające sowy i ciekawskie koty, śpiewające ogórki, boże krówki, wróbelki, wędrujący wiatr. Przygląda im się z franciszkańską tkliwością. Ale żeby zobaczyć te dziwy trzeba być trochę dzieckiem, mieć w sobie ciekawość świata. Uważny obserwator z pewnością dostrzeże długobrode skrzaciki z halabardami, ukrywające się za kubkiem z konwaliami... Realizm przeplata się z fantastyką, groteska idzie w sukurs satyrze, a całość jakby wyjęta wprost z surrealistycznego snu.

8. „Ale ja tak chcę!” Beaty Ostrowickiej (od 4 lat)

Dziwną społeczność tworzą drzewiaki, zamieszkujące ogromny, leżący buk zwany w lesie Zwaleńcem. Niby blisko mają do siebie, ale tak naprawdę mają ze sobą mało kontaktu i każde jest samotne na swój własny sposób. Psikusodrzewiak sam sobie opowiada dowcipy, bo nikt się z nich już nie śmieje; Zarozumiałodrzewianka chciałaby być kreatorką mody i dyktować wszystkim, jak mają się ubierać, jednak nikt nie słucha jej rad – zresztą, gdyby wypowiadała je chociaż innym tonem; Książkodrzewianka ciągle zatopiona w jakiejś lekturze, nawet nie ma ochoty na rozmowy; a za Zabawodrzewiakiem nikt nie potrafi nadążyć – taki jest szybki i wysportowany. Dziwny to „lud”, bo każdy tam myśli tylko o sobie, nie widzi piękna otaczającego świata (który, w to nie wątpię, jest cudowny, w końcu drzewiaki żyją w lesie!), a najczęstsze powtarzane zdanie to tytułowe: „Ale ja tak chcę!” Jak coś się dzieje nie po ich myśli, to już nie chcą z Tobą rozmawiać! I na takich „przyjemniaczków” trafia Nowy, ani zwierzę, ani drzewiak, który pewnego dnia pojawia się w pobliżu Zwaleńca.



Więcej podpowiedzi na:

slowemlukrowane.blogspot.com
www.ryms.pl

JAK POMÓC DZIECKU UWIERZYĆ W SIEBIE?



Pewność siebie to nieodłączna cecha wszystkich ludzi sukcesu. Niestety, nie każdemu dana jest z natury. Czasami pokonanie nieśmiałości i uwierzenie we własną wartość wymaga wiele pracy. To głównie my, rodzice, **odpowiadamy za samoocenę naszych dzieci**. W dużej mierze to od nas zależy, czy w przyszłości będą mieć szacunek do samych siebie i czy poradzą sobie w życiu. Pomóżmy im uwierzyć, że są wspaniałe i warte wszystkiego, co najlepsze.

Czym jest pewność siebie i dlaczego jest tak ważna?

Nie mylmy pojęć - pewność siebie to nie zarozumiałstwo, wywyższanie się czy przechwałki. Wręcz przeciwnie - człowiek prawdziwie i naturalnie wierzący w siebie nie potrzebuje dowartościowywać się kosztem innych. Samoakceptacja i szacunek do samego siebie dają mu ogromną siłę i pozwalają akceptować i szanować innych ludzi. Czy może być coś bardziej istotnego dla kształtowania relacji z otoczeniem? Pewność siebie to także wiara we własne siły, umiejętności, wiedzę. Tylko pewność siebie pozwala realnie, ale i optymistycznie oceniać swoje szanse przed każdym przedsięwzięciem i nie zniechęcać się nieistotnymi niepowodzeniami. Tylko w ten sposób można osiągnąć sukces.

Nieśmiałość - zamknięcie na świat

Dzieci są różne - mniej lub bardziej śmiałe, ciche lub wygadane, ekstra lub introwertyczne. Ważne, by powodem nieśmiałości i wycofania nie było niskie poczucie własnej wartości - a tak niestety na ogół właśnie jest. Jeśli dziecko zagadnięte przez obcą osobę czerwieni się, drżą mu ręce (lub skubie nerwowo skrawek ubrania), jego puls przyspiesza, nie chce mówić lub mówi cichutko i niewyraźnie to znak, że nie czuje się pewnie. Osoby nieśmiałe często widzą w ludziach zagrożenie, nie chcą wchodzić z nimi w relacje w obawie przed "zdemaskowaniem" swoich słabości. Nieśmiałe dzieci zamykają się na ludzi i otaczający je świat, wszystko wokół wzbudza w nich lęk. Nie mają zaufania do osób, z którymi nie przebywają na co dzień. Jest im znacznie trudniej zaaklimatyzować się w przedszkolu i szkole. Mają mniej przyjaciół, bywają całkowicie odizolowane od grupy rówieśników, a czasami nawet stają się szkolnymi kozłami ofiarnymi. Nieśmiałość nie przechodzi jak katar, wręcz przeciwnie - w zderzeniu z agresywnym, pewnym siebie i dominującym otoczeniem pogłębia się i staje się dla dziecka prawdziwym problemem. Dlatego warto jak najwcześniej pomóc maluchowi uwierzyć w swoją wartość i nauczyć go, by nigdy, przenigdy tej wiary nie straciło.

Nauka pewności siebie

By dziecko czuło się ze sobą dobrze i pewnie, potrzebuje najpierw u kogoś to "podpatrzyć". Tym kimś jesteśmy oczywiście my - rodzice. Jeśli maluch wciąż (lub nawet tylko czasami) słyszy od nas, że wszystko robi źle, że inni są lepsi, mądrzejsi czy grzeczniejsi - zaczyna w to wierzyć i dokładnie tak o sobie myśli. Oczywiście, rodzicielskie intencje na ogół nie są złe, krytykujący rodzic z pewnością wierzy, że motywuje w ten sposób swoje dziecko do większego wysiłku. Niestety, tak to nie działa. Skrzydeł dodają tylko pochwały. Najlepiej, by dotyczyły nie tyle efektów pracy dziecka, co wysiłku, który mały człowiek włożył, by osiągnąć sukces. Doceńmy jego starania, pokonywanie trudności, doskonalenie swoich umiejętności. Starajmy się szukać okazji do pochwalenia dziecka, ale powstrzymajmy się od krytykowania. A już na pewno nie szukajmy dziury w całym (standardowy przykład: "Piątka? A dlaczego nie szóstka? Czy ktoś dostał szóstkę?").

Dziecko musi mieć do siebie zaufanie

Aby dziecko czuło się ze sobą pewnie, musi mieć do siebie zaufanie. Oznacza to, że powinno wierzyć, że jego wybory są słuszne, podjęte działania mają sporą szansę na powodzenie, a oceny trafne. Taką wiarę zaszczerpić w nim mogą tylko rodzice. Już od najmłodszych lat warto okazywać dziecku zaufanie - pozwalać odkrywać świat, nie blokować, nie trzymać pod kloszem, nie chronić nadmiernie przed porażkami i błędami (oczywiście niegroźnymi dla jego życia i zdrowia). Tylko dzięki doświadczeniu dziecko nauczy się, że może na sobie polegać.

Proces samoakceptacji

W procesie samoakceptacji ogromne znaczenie ma rodzicielska miłość. Tutaj nie ma wątpliwości - nasze dzieci powinniśmy kochać bezwarunkowo, bez względu na ich wady, na błędy które popełniają i niedociągnięcia, które z pewnością nie raz zdarzy nam się dostrzec w ich zachowaniu. Bezwarunkowa miłość wśród ludzi występuje niemal wyłącznie na linii rodzic-dziecko i naprawdę warto ją w sobie pielęgnować. Jeśli dziecko czuje, że mama i tata kochają je nie za to, jak się zachowuje i co osiąga, ale za to, że w ogóle istnieje, czuje się silne i wspaniałe. To najlepszy fundament dla szacunku do samego siebie i zdrowej pewności siebie.

Nie porównujemy naszej pociechy z innymi dziećmi

I jeszcze jedno - uważajmy na porównywanie naszej pociechy z innymi dziećmi. Nie warto tego robić, nawet jeśli naszą intencją jest wzbudzenie w maluchu "zdrowej rywalizacji". Ciągłe słuchanie o kuzynie Jacku, który świetnie pływa nie sprawi, że nasze dziecko stanie się doskonałym pływakiem. Raczej zniechęci je zarówno do pływania, jak i do kuzyna Jacka. Każdy z nas jest inny i osiągamy sukcesy w innych dziedzinach. Jeśli koniecznie chcemy, by dziecko z kimś rywalizowało, niech tym kimś będzie ono samo - "Popatrz, rok temu jeździłeś na rowerze z bocznymi kółkami, a teraz świetnie radzisz sobie na dwóch kołach" to fantastyczna pochwała i trampolina, od której dumne z siebie dziecko odbije się jeszcze wyżej.(...)

Autor: **Kamila Śnieżek**
Źródło: benc.pl

Ps. Temat poczucia własnej wartości w zgrabny sposób porusza bajka Rafała Królikowskiego pt. „Fik i Mik”. Polecamy!

Mamo, Tato!

MAM TRZY LATA I JUŻ UMIEM:

- wchodzić i schodzić po schodach trzymając się poręczy



- podskakiwać na dwóch nogach
- rzucać i łapać piłkę
- rysować przepiękne bazgroły 😊
- zbudować wieżę z klocków
- czekać na swoją kolej
- stosować się do reguł w prostej zabawie
- bawić się w dom i w chowanego
- pomagać
- mówić zdaniami i używać wielu słów
- słuchać i rozumieć
- używać magicznych słówek: proszę, przepraszam i dziękuję

- sam pić z kubeczka i jeść za pomocą łyżki i widelca
- rozebrać się i ubrać
- umyć buzię i rączki
- powiedzieć, że chce mi się siusiu
- korzystać z toalety
- naśladować zwierzątka, odgłosy i ruchy
- dobierać przedmioty w pary
- pokazać i nazwać części ciała
- zapamiętać wierszyki i piosenki

MAM CZTERY LATA I POTRAFIĘ:

- wspinać się na drabinki i różne sprzęty
- rozhuścić się na huśtawce
- ustawiać się w rzędzie, kole, parami, szeregu
- skakać, przeskakiwać i zeskakiwać
- utrzymywać równowagę
- wytrzeć nos
- przekładać ubrania na prawą stronę
- zapinać guziki i suwaki
- samodzielnie korzystać z toalety
- przestrzegać umów
- słuchać i wykonywać polecenia
- odwzorować ruch
- nawiązywać kontakt z innymi dziećmi
- posługiwać się wieloma słowami
- rozmawiać z innymi





- rozróżnić pory roku i wymienić ich cechy
- wyróżnić części roślin
- nazywać i rozróżniać kolory
- określać położenie i kierunek w przestrzeni
- rozpoznać i nazwać podstawowe figury geometryczne
- liczyć do pięciu
- porządkować przedmioty według konkretnej cechy
- przeciwstawić się Twoim poleceniom i pokazać złość

- rysować dom, człowieka i inne rzeczy, które podpowiada mi wyobraźnia
- wycinać lub choć próbować
- kolorować
- uważnie słuchać opowiadań
- rozwiązywać zagadki
- śpiewać piosenki i mówić wierszyki
- powiedzieć jak się nazywam i gdzie mieszkam

MAM PIĘĆ LAT I UMIEM:

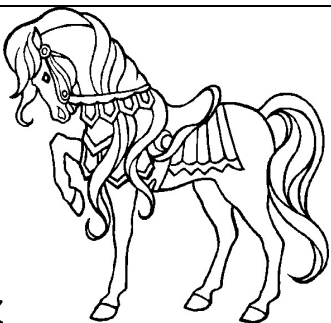
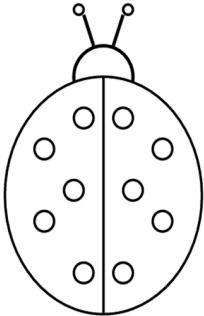
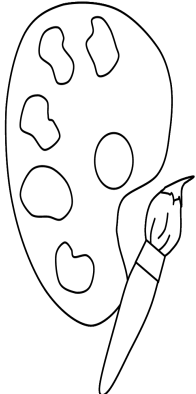
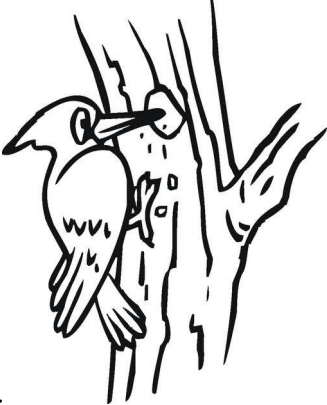
- skakać, biegać, wspinać się, utrzymywać równowagę, rzucać i chwycić
- samodzielnie się ubrać, zapinąć guziki, suwaki; czasem wiązać sznurowadła
- dbać o swoje rzeczy i utrzymywać je w porządku
- rysować, wycinać, malować i używać do tego zawsze tej samej ręki
- prawidłowo trzymać pędzel i ołówek
- dobrze wycinać
- kolorować nie przekraczając linii
- używać form grzecznościowych
- przestrzegać zasad i uczestniczyć we wszystkich zajęciach
- współdziałać z innymi
- wypełniać obowiązki
- zorganizować sobie zabawę
- wyrażać swoje uczucia i rozumieć uczucia innych
- ocenić postępowanie swoje i innych
- wymienić dni tygodnia, pory roku, potrafię określić jaka jest pogoda
- się przedstawić i znam swój adres
- opowiadać, zadawać pytania, mówić poprawnie
- odnajdywać różnice, układać wieloelementowe obrazki
- rozpoznawać odgłosy, powtórzyć usłyszany rytm i nazwać głoski na początku i końcu wyrazu
- liczyć do 10 i więcej
- układać historyjki obrazkowe
- rozróżniać prawą i lewą stronę ciała
- dodawać i odejmować na konkretach
- rozpoznawać symbole i odczytywać ich znaczenie
- porządkować zbiory (np. od najmniejszego do największego)



Z LOGOPEDIĄ ZA PAN BRAT czyli GIMNASTYKA BUZI I JĘZYKA NA WAKACJE

Pamiętajmy, że rozwój mowy dziecka trwa do 7 roku życia. Warto go wspomagać poprzez usprawnianie aparatu mowy, czyli języka, warg i policzków odpowiednimi ćwiczeniami, które mogą być doskonałą okazją do codziennej zabawy z naszą pociechą 😊

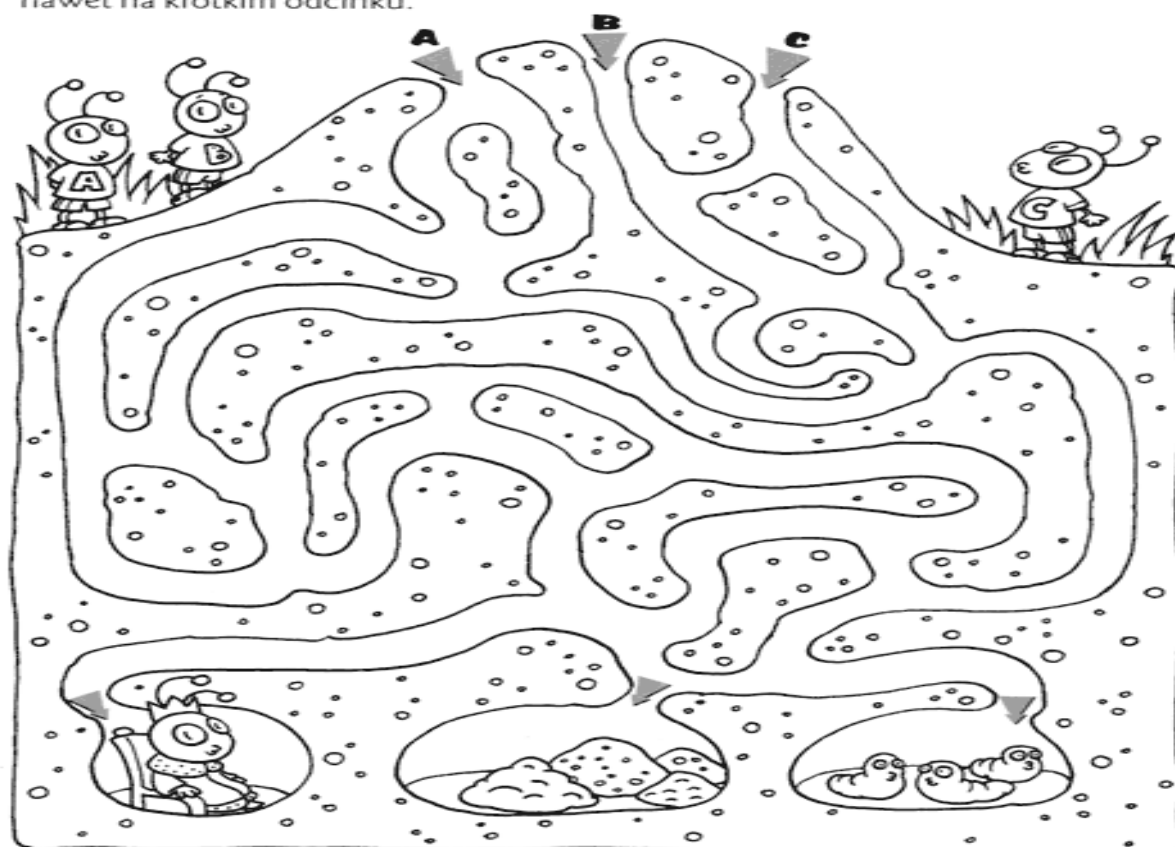
Poniżej prezentujemy kilka bardzo prostych ćwiczeń, do wykonywania przed lustrem.

Ćwiczenie	Jak wykonać?
 KONIK	KLASKAMY jak KOŃ czyli przyklejamy języka do podniebienia i opuszczamy go, w równym tempie
 BIEDRONKA	Czubkiem języka dotykamy podniebienia w różnych miejscach (blisko zębów, na środku podniebienia miękkiego, w okolicach podniebienia miękkiego, w pobliżu dziąseł)
 MALUJEMY	Czubek języka przesuwamy po podniebieniu od górnych siekaczy w stronę gardła. Pamiętajmy, żeby czubek języka nie odrywał się od podniebienia, a buzia była otwarta jak przy wymawianiu głoski A.
 DZIĘCIOŁ	Czubkiem języka pukamy kilkakrotnie w wątek dziąsłowy (wzniesienie za górnymi siekaczami, na podniebieniu 😊)

MROWIŚKO



Doprowadź mrówkę A do komnaty królowej, mrówkę B do spiżarni, a mrówkę C do larw. Wybierz takie trasy, by w czasie wędrówki owady nie spotkały się nawet na krótkim odcinku.



RÓŻNICE



Małgosia i Pawełek spędzają wakacje nad morzem. Dla ciebie przygotowali zadanie specjalne. Wskaż na obrazkach pięć różniących je szczegółów.

